

kości narodu angielskiego i rasy. Te go żelaza woli i charakteru potrzeba naszej młodzieży przedewszystkiem aby się poczuła częścią składową narodu, odpowiedzialną za jego losy. Każdy Polak i każda Polka powinna czuć się odpowiedzialną za losy swego narodu, a wtedy nienowalnym będzie to bierne, niefrasobliwe, obojętne przypatrywanie się rozmaitym nadużyciom, gwałtom i bezprawiu. Ażeby zaś tem lepiej zrozumieć i uprzytomnić sobie całą naszą odpowiedzialność za przyszłe losy narodu, potrzeba znać i odczuwać całe, pełne chwały brzemie tradycji której spadkobiercami jesteśmy. —

Trzeźwy filozof, Jan Jakób Rousseau, który dobrze znał nasz ustrój państwowy i nasz narodowy charakter nazywał polaków najszlachetniejszym narodem świata. I naprawdę, dalecy od megalomanji i odurzającej manji wielkości, ale też i bez niewłaściwego zbytku skromności musimy przyznać, że nie kto inny, tylko myśmy byli przodującym narodem w Europie i właśnie dlatego, że się nas bało dokonano na nas haniebnego gwałtu.

Cofnijmy się myślą wstecz:

Nasz Statut Wiślicki 1347 spisany na życzenie Wielkiego króla, był pierwszym kodeksem praw w chrześcijańskiej Europie. Pakt Koszycki za czasów króla Ludwika postanowił że (nil nobis sine nobis) nie o nas bez nas, a przez to cały stan szlachecki stał się jedynym swoim prawodawcą. Takiej konstytucji nie miało żadne państwo Europejskie, a wyprzedziła na tyle Anglja. Przecież Polska wprowadziła pierwsza u siebie prawo osobistej wolności (nominem captivabimus nisi jure victum) w roku 1433, a więc na przeszło 800 lat przed francuską deklaracją praw człowieka i na przeszło 20 lat przed angielskim podobnym prawem „Hahcas engymi“. —

Powie ktoś może, że wszystkie te wolności były dobrodziejstwem tyl-

ko stanu szlacheckiego, ale ten stan w Polsce był tak liczny, jak nigdzie indziej, gdyż stanowił 10 aż część ogółu ludności. Chłop żył w poddaństwie, ale i pod opieką szlachecką. Spaliła mu się chata dostał darmo materiały z lasu pańskiego na odbudowę, skąd też brał drzewo na opał. Chłop nie znał przednówku, lub głodu w latach nieurodzaju, bo śpichrz pański stał dlań otworem. Najstarszy syn w rodzinie miał prawo swobodnego wyboru zawodu. Gdzie w owych czasach był chłop wolniejszy? wszędzie ucisk był nierównie sroższym niż u nas. Kiedy cała Europa krwawiła się w wojnach religijnych; kiedy we Francji urządzano noce Bartłomiejskie, u nas ani kropla krwi nie została przelana w sprawie wyznań religijnych. Za Zygmunta Augusta istniało w Polsce kilkadziesiąt różnych wyznań, żyły spokojnie nikt ich nie prześladował, aż wreszcie czy to pod wpływem głosu sumienia, czy bardziej jeszcze ze względów patriotycznych, aby się od ogółu narodu nie wyodrębniać, same wracały na łono kościoła katolickiego i ustawodawstwo znikło niemal zupełnie. —

Na sejmie konwokacyjnym w Warszawie (1573) wszystkie stany Rzeczypospolitej postanowiły aktem konfederacyjnym zastosować po wieczne czasy pokój między różnowercami, nie prześladowano się i rozlewano krwi z powodu wiary. Dawniej jeszcze bo w r. 1415 rektor Akademji Krakowskiej ks. prałat Brudzewski uznał na seborze w Konstancji hasło, że wiary przemocą szerzyć nie wolno. —

Wyszła z łona Sejmu czteroletniego Komisja Edukacyjna, to pierwsze w Europie Ministerjum oświaty reformowała szkolnictwo, w czem ją później naśladowały Niemcy i Austria takie głosiła zasady wychowania, że one na długie jeszcze lata mogą być drogowskazem dla wychowawców młodych pokoleń. —